

Fakty 24 | Gazeta Nowosądecka

Wichura wielka, że łamała drzewa

Arkadiusz Arendowski
Sądecki

Sporo pracy mieli w sobotę sądecy strażacy i pracownicy pogotowia energetycznego. Pod naporem porywistego wiatru wiejącego z prędkością około 90 kilometrów na godzinę łamały się drzewa i zrywały przewody elektryczne w kilku miejscowościach Sądeckiej.

Strażacy kilkakrotnie wyjeżdżali w teren, by usunąć z dróg połamane konary. Pierwsze wezwanie nadeszło z Kurowa około pierwszej w nocy. Na ruchliwą drogę upadło złamane drzewo i musieli się nim zająć druhowie z Nowego Sącza.

Kolejny sygnał przyszedł około godz. 10 z Piwnicznej-Zdroju. Nad ulicą Kolejową wi-

śniał nadłamywany konar i zagrażał przechodniom. Koniczny był przyjazd specjalistycznego strażackiego podnośnika z Nowego Sącza.

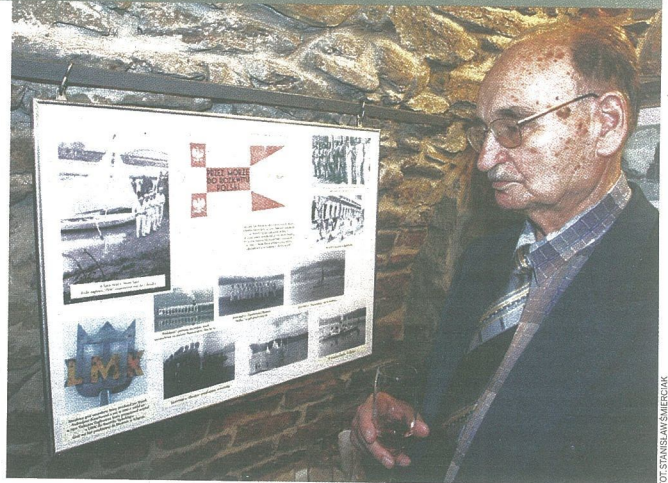
Godzinę później strażacy interweniowali przy ul. Sucharskiego w Nowym Sączu. Przed klatką schodową jednego z bloków leżało powalone przez wiatr drzewo.

Pracownicy sądeckiego pogotowia energetycznego w sobotę odnotowali prawie sto zgłoszeń o problemach z przesyłem prądu. Na brak zasilania narzekali mieszkańcy Nowego Sącza, Grybowa, Krynicy-Zdroju, Rożnowa i okolic. Wiatr nigdzie jednak nie spowodował poważnych awarii energetycznych. Szybko przywrócono więc dopływ energii.

NOWY SĄCZ. Historia miasta wydobyta z szuflad i strychów

Takiej ciżby ludzi w gmachu przy ul. Franciszkańskiej 11 dawno nie było. Goście wernisażu wypełniali sale ekspozycyjne, stali w korytarzu na parterze, choć galeria Sądeckiej Biblioteki Publicznej mieści się w piwnicach. Wszystkich przyciągnęła unikatowa wystawa Rafała Bobrowskiego i Anny Totori „Nowy Sącz – spojrzenie w przeszłość”. Nawet wytrawni miłośnicy i znawcy dziejów miasta odkrywali fotografie, których istnienia wręcz nie podejrzewali. Zdjęcia z rejsu Dunajem do Gródka w 1934 roku chyba nie znali nikt. Ekspozycja czynna jest do 4 marca, zwiedzać można od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 15.

Stanisław Smerciak



FOT. STANISŁAW SMERCIAK

Chcą zatrudnić górali

Iwona Kamińska
Mszana Dolna, Niedzwiedź

Jest pomysł na zmniejszenie bezrobocia w trzech gminach powiatu limanowskiego. Samorządy – Mszana Dolna (miasta i gminy) oraz Niedzwiedź chcą wspólnie wesprzeć inicjatywę powołania spółdzielni socjalnej, która dałaby pracę osobom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej.

Inicjatorzy założenia takiej spółdzielni na początek przygotowali ankietę dla mieszkańców. W ten sposób chcą wybrać branżę, w jakiej powinna działać nowa, socjalna firma. Ankietowane osoby mają odpowiedzieć na pytanie, jakich usług brakuje w okolicy. Dzięki temu pracownicy przyszłej spółdzielni mają lepiej

„wstrzelić się” ze swoją ofertą w oczekiwania lokalnego rynku.

Wstępne przykłady dotyczą drobnych usług z branży budowlanej, prac porządkowych (sprzątanie domów i ogrodów) oraz opieki nad dziećmi i seniorami. W ankietę można też wskazać inne propozycje działalności spółdzielni.

Formularz do wypełnienia można pobrać ze strony internetowej www.mszanadolna.eu. Wypełnioną należy złożyć w urzędzie gminy lub w miejskim ośrodku pomocy społecznej.

Limanowszczyzna to, jak informowaliśmy w „Gazecie Nowosądeckiej”, region o rekordowo wysokiej stopie bezrobocia w Małopolsce. Obecnie pozostaje tam bez pracy 19,5 proc. osób w tzw. wieku produkcyjnym.

Wójt kontra inspektor

► Stawiarski atakuje nadzór budowlany

► Dlaczego nie rozebrano złej kanalizacji?

Iwona Kamińska
Chelmiec

Wójt gminy Chelmiec Bernard Stawiarski nie zgadza się z zarzutami powiatowego inspektora nadzoru budowlanego Janusza Gołca dotyczącymi nielegalnego użytkowania wadliwej kanalizacji we wsi Świniaresko. Oskarża nadzór budowlany o bezczyn-

ność. Wystąpienie wójta to odpowiedź na doniesienie Janusza Gołca do prokuratury. Szef powiatowego nadzoru budowlanego poinformował kilka dni temu media, że gmina Chelmiec nielegalnie użytkuje dziurawą kanalizację w Świniaresku, z której ścieki wydostają się do gruntu w pobliżu ujęć wody pitnej. Inwestorowi, czyli gminie Chelmiec zarzucił, że „dopuszcza się sprowadzenia zagrożenia dla życia i mienia mieszkańców i środowiska”.

Na reakcję Stawiarskiego nie trzeba było długo czekać. W liście, jaki skierował w piątek do Janusza Gołca, zarzuka mu, że choć od czterech lat wie, że kanalizacja została wadliwie wyko-

nana, to nie zrobił nic konkretnego, aby ratować ludzi i środowisko przed zagrożeniem.

– „Dlaczego (...) widząc i wykonaną sieć kanalizacji, niezgodnie z pozwoleniem na budowę, sztuką budowlaną i z niewłaściwych materiałów, widząc zagrożenie m.in. dla środowiska nie wydał Pan nakazu rozbiórki?” – pisze Stawiarski. – „Proszę łaskawie o udzielenie odpowiedzi, czy w Pana ocenie miałem przebudować całą kanalizację zostawiając wykonawcę bubla w spokoju kosztem mieszkańców naszej gminy?”

To tylko dwa z dziesięciu pytań Stawiarskiego do Gołca. Wójt stanowczo prosi o odpowiedź „w trybie jednodniowym”.

Wojna o dziurawą kanalizację wybudowaną w 2006 r., gdy Chelmiec rządził poprzedni wójt Stanisław Poręba, toczy się na kilku frontach. Gmina pozwała do sądu wykonawcę inwestycji – firmę Ekomeks ze Szczawnika. Z inicjatywy samorządu Chelmea sprawę skierowano także do prokuratury.

Podczas gdy urzędnicy i wymiar sprawiedliwości analizują sprawę i wymieniają pisma, kilkuset mieszkańców Świniareska podczas każdej ulewy przeżywa horror. Wody gruntowe dostają się do nieszczelnych rur, po czym wraz z nieczystościami wędrują do kuchni i łazienek, zalewając ludziom domy i gospodarstwa.

Pierwsze szlify reporterów z Beskidu Niskiego



Nie tylko na śniegu można atrakcyjnie spędzać ferie zimowe. Przekonali się o tym uczestnicy warsztatów dziennikarskich, które zorganizowało Towarzystwo Upowszechniania Tradycji i Kultury Lemków z Krynicy-Zdroju oraz Stowarzyszenie Pogranicza z Ropy. 30 uczniów i uczennic szkół

z Beskidu Niskiego uczyło się, jak zrobić dobre zdjęcie prasowe, nagrać wywiad, film czy napisać artykuł. Pierwszy raz w życiu wzięli udział w konferencji prasowej, na którą przybył burmistrz Krynicy Dariusz Reško i były wicemarszałek Małopolski Leszek Zagzda. Swych gości pytali m.in. o najnowszy

projekt budowy tuneli pod kurortem i linię kolejową Nowy Sącz – Gorlice. W sobotę odwiedzili redakcję „Gazety Krakowskiej” w Nowym Sączu. W planach mają stworzenie portalu o Beskidzie Niskim, na którym będą publikować własne artykuły i zdjęcia. (s.s.)

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGICZNA INICJATYWA



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

0936687/01

Plany budżetowe na 2011 rok Gminy Sękowa

Dochody bieżące 13.026.880 zł : Z tytułu dotacji i środków na finansowanie wydatków na realizację zadań finansowych z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 – 385.593,12 zł;

Dochody majątkowe 4.973.840 zł : Z tytułu dotacji i środków na finansowanie wydatków na realizację zadań finansowych z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 – 3.829.433,12 zł

Ustala się łączną kwotę planowanych wydatków budżetu na rok 2011 w wysokości 24.967.285 zł, która obejmuje:

Plan wydatków bieżących w kwocie 12.161.592 zł. W tym na:

Wydatki jednostek budżetowych w kwocie 8.090.614,71 tym na:

- Wynagrodzenia i składki od nich naliczane w kwocie 6.036.724 zł

- Wydatki związane z realizacją ich statutowych zadań w kwocie 2.053.890,71 zł

- Dotacje na zadania bieżące w kwocie 854.932 zł

- Świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 2.680.476 zł

- Wydatki na programy finansowane z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3, w części związanej z realizacją zadań jednostki samorządu terytorialnego w kwocie 409.569,29 zł

- Wpłaty z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez jednostkę samorządu terytorialnego, przypadające do spłaty w danym roku budżetowym w kwocie 0 zł

- Obsługę długu jednostki samorządu terytorialnego w kwocie 126.000 zł

Plan wydatków majątkowych na łączną kwotę 12.805.693 zł, do których zalicza się inwestycje i zakupy inwestycyjne w kwocie 12.805.693 zł.

Na programy finansowane z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 w części związanej z realizacją zadań jednostki samorządu terytorialnego w kwocie 9.053.092 zł

Różnica między dochodami a wydatkami stanowi planowany deficyt budżetu w kwocie 6.966.565 zł, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z:

- Zaciąganych kredytów i pożyczek w kwocie 6.931.565 zł

- Wpływów z pożyczek udzielonych z budżetu w latach poprzednich w kwocie 35.000 zł

Ustala się łączną kwotę przychodów budżetu w wysokości 7.683.751,26 zł oraz łączną kwotę rozchodów budżetu w wysokości 717.186,26 zł

więcej informacji na stronie internetowej
www.samorzadni.eu

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego